Nr 51. Kraków, poniedziałek, 29 grudnia 1913. Rok IV.

Ceny prenumeraty w Krakowie i na prowincyi:
z odnoszeniem i przesyłką pocztową
Kwartalnie . . . K. 1·80
Półrocznie . . . K. 3·50
Rocznie . . . K. 6·—
W Niemczech i w innych Państwach Związku poczt.: kwartalnie . K. 2·50
Rękopisów nie zwraca się.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 24 h
Nadesłane, wiersz petitowy lub jego miejsce 60 h
Za nekrologi za wiersz petitowy 80 h
Doniesienie o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Osobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. najmniej 80 hal.
Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

GAZETA PONIEDZIAŁKOWA

WYCHODZI ZAWSZE W PONIEDZIAŁEK, O GODZINIE 6. RANO

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Gazety Poniedziałkowej“ i wszystkie urzędy pocztowe, miejscową: Administracya „Gazety Poniedziałkowej“ główna trafika w Rynku, agencya J. Hapcasa i A. Salomonowej, ulica Szczepańska liczba 9, biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska liczba 5, i biuro dzienników Blocha, ul. Gertrudy. Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują we Lwowie biura dzienników S. Sokołowski, ulica Jagiellońska. W Przemyślu Wahl. — W Tarnowie O. Haut. W Wiedniu Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów) I. Wollzeile 6., M. Dukes Nachf.‘ Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek Wollzeile. W Paryżu Société Mutuelle Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 12.

Naczelny redaktor i wydawca: Zygmunt Rosner.
Adres Redakcyi i Admin.: Kraków, ul. Sławkowska 29 I p. Telef. 1554.
Nr. Telefonu 1018 dla rozmów zamiejscowych w niedziele od 8 wiecz.

Do nabycia na dworcu kol. i w agencyach dzienników w całym kraju.
Cena numeru pojedynczego w Krakowie 10 hal.

Dymisya ministra Długosza.

(Telefonem).

Pisma odręczne cesarza.

Wiedeń, 29. grudnia.

Wczorajsza „Wiener Ztg.“ ogłosiła następujące pisma odręczne cesarza:

Kochany hr. Stürgkh

Zatwierdzając wniosek Pański, zwalniam mego ministra Władysława Długosza w łasce na jego prośbę z urzędu.

Wiedeń, 26. grudnia 1913.

Franciszek Józef w. r. **Stürgkh** w. r.

Kochany Długoszu!

Zwalniam Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu mego ministra z uznaniem dla Pańskich usług, spełnianych z wiernem oddaniem się.

Wiedeń, 26 grudnia 1913.

Franciszek Józef w. r. **Stürgkh** w. r.

* * *

Dymisya ministra Długosza stała się więc faktem dokonanym. Pisma cesarskie, przytoczone powyżej, są ostatecznem załatwieniem kryzysu, jaki powstał w ministerstwie galicyjskiem przed miesiącem.

Ton pisma cesarskiego, wystosowanego do eksc. Długosza, jest niezwykle łaskawy. Cesarz uwalnia eksc. Długosza z jego dotychczasowego urzędu w łasce i wyraża mu za jego pracę i usługi uznanie, podkreślając, że spełnił on swe zadania z wiernem oddaniem się.

Eksc. Długosz opuścił więc z dniem wczorajszym swoje stanowisko, na którem pozostawał przez dwa lata. — Okres czasu, w bujnem życiu parlamentu austryackiego, zaiste, bardzo pokaźny. Na urząd ministra nie pchał sę eksc. Długosz, nie dążył do piroga. Objął go z woli partyi, do której należy, i z woli Koła polskiego.

Koło polskie straciło w ministrze Długoszu jednego z najpracowitszych i najbardziej krajowi oddanych ministrów, jakich kiedykolwiek miało. Na tem miejscu omawialiśmy niejednokrotnie zasługi eksc. Długosza, a jest ich szereg niemały — nie będziemy więc ich tutaj przytaczać. Uznawali je wszyscy członkowie Koła polskiego, uznało i społeczeństwo.

Smutne okoliczności, wśród jakich nastąpiła dymisya eksc. Długosza, nie zdołają wpłynąć ujemnie na ocenę jego działalności jako ministra. Pozostanie ta jego działalność we wdzięcznej pamięci kraju i ludu.

Był eksc. Długosz na stanowisku ministra dla Galicyi człowiekiem pracy i człowiekiem zasług. Prace te i zasługi uznano i oceniono. To uznanie i ta wdzięczna ocena będą dlań w dalszej jego działalności politycznej nagrodą i zachętą.

Opróżnione teki polskie w gabinecie.

(Tel. „Gaz. Poniedz.“)

Wiedeń, 29 grudnia.

Baron Engel mianowany został nadal kierownikiem ministerstwa skarbu. Nastąpiło to z tej przyczyny, że nominacya bar. Engla w swoim czasie dokonana została li tylko na przeciąg urlopu ministra skarbu. Zgon hr. Zaleskiego pociągnął za sobą konieczność ponownego obsadzenia teki.

W pierwszej chwili po wiadomości o śmierci hr. Zaleskiego gruchnęła pogłoska, że baron Engel mianowany zostanie ministrem skarbu. Pogłoska ta okazała się mylną, jak zresztą było do przewidzenia. Ze względu na uznany stan posiadania polskiego, hr. Stürkh nie mógł bez porozumienia z Kołem przystąpić do uzupełnienia gabinetu. Powołanie namiestnika Korytowskiego do Wiednia nastąpiło w celu poinformowania prezydenta gabinetu o stanie reformy wyborczej i zasięgnięcia opinii co do opróżnionych stanowisk polskich w gabinecie.

Baron Engel został mianowany nadal kierownikiem ministerstwa skarbu i nominacya ta wywoływała poprostu prowizoryczność i przejściowość. Hrabia Stürgkh nie chce dokonać mianowania następcy Długosza bez porozumienia z Kołem, tak samo, jak nie uczynił stanowczych zarządzeń co do teki skarbu. Z drugiej strony uzupełnienie gabinetu, wobec trudności, jakie się wyłoniły, zwłaszcza wobec Izby panów, byłoby przedwczesne. Wszystkie te względy skłoniły hr. Stürgkha do wstrzymania się z decyzyą, któraby mogła przesądzać decyzyę co do losów całego gabinetu.

Z Koła Polskiego.

Wiedeń 29 grudnia

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie komisyi parlamentarnej Koła polskiego i posiedzenie Koła polskiego. Przedmiotem obrad będzie sprawa obsadzenia wakujących stanowisk ministeryalnych w gabinecie. Koło zażąda prawdopodobnie tylko obsadzenia ministerstwa dla Galicyi. Kandydatem jest, jak wiadomo, szef sekcyi Ćwikliński.

Nowe stronnictwo ludowe.

(Telefonem).

Tarnów, 29 grudnia.

Wczoraj odbywały się tu przez cały dzień obrady ludowców. Przedpołudniem obradował obszerny komitet powiatowy P. S. L. w obecności posłów Witosa, Bojki, Tetmajera, Wrobla, Jedynaka i innych. Przewodniczył b. poseł Włodek. Referat o odrodzeniu w stronnictwie wygłosił prof. Dubiel. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusya nad obecnym kierunkiem P. S. L. Prof. Grzymek, radca Schab i inni przemawiali w obronie Stapińskiego.

W końcu uchwalono rezolucye, w których 1) zebrani przyjmują z radością do wiadomości wykluczenie posła Stapińskiego ze stronnictwa ludowego, 2) wzywają swoich przywódców, by dołożyli starań, aby stronnictwo było czyste, nieskazitelne i ideowe, 3) wzywają do połączenia się stronnictwa z frondą, 4) domagają się organizacyi komitetów we wszystkich powiatach przeciwko Stapińskiemu, a za obecnym kierunkiem.

Rezolucyom tym sprzeciwiał się prof. Grzymek, który ostro atakował min. Długosza, jednakże rezolucye uchwalono. Zebrani wysłali telegram do redaktora Wysłoucha we Lwowie.

Popołudniu odbyły się poufne obrady komitetu organizacyjnego, który jest naczelną władzą nowego P. S. L., równą Radzie naczelnej. Omawiano sprawy czysto organizacyjne.

Z przebiegu obrad wynika, że Polskie Stronnictwo ludowe jest w stadyum ponownego organizowania się.

Rozbłyski nowej rewolucyi w Rosyi?

(Tel. „Gaz. Poniedz.“)

Magdeburg, 29 grudnia.

„Magd. Ztg.“ donosi z Rygi, że w Kurlandyi objawia się ponownie **silny ruch polityczny i wrzenie między robotnikami i studentami**. Ruch ten przypisują działalności komitetów rewolucyjnych. W całej gubernii przeprowadzono mnóstwo rewizyi; **aresztowano kilkaset osób**.

Wrzenie w Bułgaryi.

(Tel. „Gaz. Poniedz.“)

Sofia, 29 grudnia.

„Dnewnik“ ogłasza oświadczenie przywódców agraryuszów, iż na kongresie agraryuszów uchwalono wysłuchać mowy tronowej spokojnie, **jeżeli tę mowę wygłosi król stojąc**. Gdyby jednak wygłosił ją według zwyczaju siedząc, to **agraryusze również usiędą**, aby w ten sposób zaznaczyć, że nie zgadzają się na takie traktowanie sobrania przez króla.

Sofia, 29 grudnia.

Według obliczeń statystycznych partye rządowe otrzymały przy ostatnich wyborach 160.000 głosów, partye opozycyjne zaś 275.000 głosów. Socyaliści otrzymali 90.000, agraryusze 85.000, inne partye opozycyjne zaś 100.000 głosów.

Zamach stanu.

Londyn, 29 grudnia.

„Daily Tel.“ donosi ze Sofii: Gabinet bułgarski poradził królowi, aby na jakiś czas opuścił Sofię, gdyż policya wpadła na trop sprzysiężenia przeciw niemu. Korespondent dodaje od siebie, że gabinet bułgarski usiłował dokonać zamachu stanu w nieobecności króla. Garnizon w Warnie odmówił posłuszeństwa.

(Wiadomość ta nie została znikąd inąd potwierdzona. Przyp. red.)

Skutari — stolicą Albanii.

(Tel. „Gaz. Poniedz.“)

Rzym, 29 grudnia.

„Tribuna“ donosi, że Włochy nie sprzeciwiają się temu, aby Skutari było stolicą Albanii.

„TEMIDA“

TUTKI DO PAPIEROSÓW RUDOLFA HERICZKI W KRAKOWIE. - NAJPRZEDNIEJSZA MARKA.

Przesilenie w Kole.

Wiedeń, 28 grudnia.

(wąż) Schyłek roku dramatycznemi zapisał się w Kole polskiem zajściami. Poza umniejszeniem liczby jego członków, które już teraz odbiło się **utratą jednego mandatu w wielkich komisyach na rzecz klubu ludowego**, Koło — co gorsza — stało się widownią intryg i walk, grożących dalszym przykrym rozkładem. Stan to niebezpieczny tem bardziej, że wobec trudności zalegających drogę gabinetowi Stürgkha, Koło powinno z tem większą uzbroić się zwartością wobec wszelkich ewentualności. A tak niestety nie jest.

Korespondencya moja z przed dwu tygodni o usiłowaniach zdążających do obalenia większości dziś w Kole panującej, znalazła tymczasem potwierdzenie w wypadkach dalszych. Wszystkie akcye podjęte celem rozbicia Koła przez grupę wszechpolską, znajdowały żywe poparcie w pozostałej w Kole frakcyi ludowcowej. Obie inne grupy: konserwatywna i demokratyczna, zachowały dotąd wprawdzie solidarną odporność, ale bieg dalszy wypadków może i w tych grupach wywołać rozprzężenie. Pamiętać bowiem należy, że tak u konserwatystów jak i demokratów istnieją posłowie gotowi do poparcia tendencyi destrukcyjnych. U konserwatystów są nimi mandataryusze wschodnich połaci kraju, u demokratów jednostki nie dość uświadomione o wsteczności intencyj wszechpolskich. Gdy zaś dezoryentacya pocznie się szerzyć trudno jej wczas tamę położyć.

W szeregu rozmów odbytych z przewódcami Koła, korespondent wasz usiłował zbadać, jak daleko posunęło się przeobrażenie walorów dotąd obowiązujących w Kole. Rezultaty były następujące.

Prezes Koła dr. L e o, we wszystkich przejściach tygodni ostatnich zachował, przyznać należy, nieugiętą wytyczną co do realnych zadań politycznych. Idzie on ku **zrealizowaniu reformy wyborczej do sejmu** z niezachwianą wiarą w powodzenie. Mając ten naczelny cel na oku, pod jego kątem ocenia zajścia.

Na pytanie co do przewrotów w Kole jeden z przewódców Koła odpowiada:

— Wiadomości o przeinaczeniu systemu w Kole, są nieprawdziwe. Prawdą jest, że na gruncie sejmowym przyszło między lewicą a związkiem narodowo - ludowym do koncentracyi, którą ze względu na dzieło reformy wyborczej powitać należy życzliwie. Koncentracya taka kładąc kres walkom w obozie polskim, umożliwia łacniej porozumienie z Rusinami. A ponieważ dokonanie reformy sejmowej jest obecnie problemem najdonioślejszym więc zbliżenie stronnictw polskich, a w szczególności demokracyi polskiej i narodowej jest niezawodnie pożyteczne. Na gruncie wiedeńskim natomiast, w Kole polskiem, obie demokracye pozostają do siebie w stosunku życzliwości neutralnej, albo, jak kto chce neutralności życzliwej. Jestem przekonany, że przykre nad wyraz zajścia osobiste, nie potrafią zakwestyonować urzeczywistnienia zadań realnych.

Przez grupy narodowo - demokratycznej, hr. S k a r b e k wyłuszczając poglądy swe na sytuacyę zgodził się również na to, że koncentracya obowiązuje na terenie sejmowym i ma tam na oku doprowadzenie reformy wyborczej do skutku. W Kole polskiem zachodzi pomiędzy obiema demokracyami mniej lub więcej przyjazna lub życzliwa neutralność.

Ale także nowy prezes grupy Długosza poseł Ś r e d n i a w s k i, na pytanie wręcz postawione **zaprzeczył istnieniu jakiegokolwiek sojuszu pomiędzy tą jego grupą a narodową demokracyą**. Co do spraw osobistych, które w ostatnich czasach zaprzątnęły Koło przyszło w rzeczy samej do pewnej kooperacyi pomiędzy obiema grupami, ale kooperacya ta była przelotna, odnosiła się tylko do kwestyi wyłonionych, a nie służyła żadnym celom dalszym.

Do wyłuszczeń powyższych stosować należy miarę rozmaitą. Prezes Koła dr. L e o złożył wielokrotne dowody, że w działaniu idzie po linii raz wytkniętej, nie oglądając się na względy postronne; chodzi mu o rzecz i dla jej osiągnięcia wszystkimi pracuje zasobami energii. Nie można również odmówić szczerości intencyom hrabiego Skarbka, nie wolno jednak zapominać, że polityka wszechpolska w Wiedniu zawisła jest od decyzyj lwowskich i że nie jest prowadzona parlamentarnie, lecz po dziennikarsku.

Pozostają ludowcy. Gdyby nawet grupa Długosza nie przeszła była w ostatnich czasach tylu wstrząśnień, jej skład, jej przewodnictwo obecne, nie dają najmniejszej rękojmi jakiejkolwiek samodzielności. Panu Andrzejowi Średniawskiemu można na słowo wierzyć, iż nie zawarł żadnego z grupą wszechpolską sojuszu. Ale pan Andrzej sam sobie nie zdaje sprawy, że popadłszy w całej akcyi Stapiński - Jaworski w zależność od wszechpolaków, z zależności tej nie potrafi się już wywikłać i pozostanie w kontakcie z tą grupą klerykalno - antysemicko - reakcyjną. Wspólność losów jednej łącznie podjętej akcyi pociąga za sobą kooperacyę w innych także kierunkach. Najżarliwszy zaś admirator pana Andrzeja Średniawskiego i pana Andrzeja Kędziora nie przypisze ani jednemu, ani drugiemu zdolności do niezawisłego prowadzenia dalszej polityki. Wobec stworzenia nowego klubu P. S. L. posłowie ludowi, którzy pozostali w Kole, popadną niebawem w sprzeczności, dylematy się pomnożą w nieskończoność, a zmuszeni do obrony swego stanowiska siłą rzeczy, będą musieli iść w ramiona reakcyi wszechpolskiej. Dytyramby wiecowe i gazeciarskie nie pomogą ilekroć przyjdzie do opowiedzenia się za pewnem konkretnem zagadnięciem politycznem. Grupa Długoszowa też ani się nie spostrzeże kiedy zacznie odrabiać pańszczyznę pod dyktatem wszechpolskim.

Ta właśnie okoliczność, ta bezradność ludowców kołowych, która już teraz, wielokrotnie się zamanifestowała, wróży najgorzej na przyszłość. Potrzeba by jakichś dźwigni niebywałych, aby system dotychczasowy utrzymać w mocy. Dźwigni takich wszelako nie widać.

Rok klęsk.

Dobiegający końca rok 1913 był dla nas Polaków wogóle, rokiem samych k l ę s k i n i e p o w o d z e ń.

W G a l i c y i, a więc w tej dzielnicy dawnej Polski, kóra rozporządza pełnią praw narodowych i ma swobodę rozwoju, na najważniejsze dzieło, które stanowiłoby dla tej dzielnicy przynajmniej olbrzymie „plus“ w bilansie, mianowicie polsko - ruska ugoda, nie doszła do skutku. Wprawdzie są oznaki, pozwalające przypuszczać, że najbliższe miesiące roku 1914 go przyniosą urzeczywistnienie wielkiego dzieła, jednakże faktem jest, że w roku 1913 ugody nie zawarto i że w ostatniej chwili, niemal przed położeniem kropki nad „i“ dwukrotnie, raz z końcem wiosny, drugi raz z początkiem zimy, rokowania zostały zerwane.

Klęską olbrzymią były o s t a t n i e z a j ś c i a w n a s z y m k r a j u n a t l e r o z ł a m u w s t r o n i c t w i e l u d o w e m, zajścia, które się takiem olbrzymiem echem odbiły na scenie wiedeńskiej i znalazły naturalnie oddźwięk dobitny tam przedewszystkiem, gdzie nas najbardziej nienawidzą i najbardziej przed światem zohydzają, to jest w Berlinie.

W K r ó l e s t w i e P o l s k i e m rok 1913 przyniósł nam klęskę, jakiejśmy się nawet nie spodziewali, przynajmniej w takich rozmiarach, w jakich na nas spadła. Samorząd miejski, przyrzeczony przez Stołypina, samorząd, mający nareszcie dać miastom polskim w Królestwie możność rozwoju, uwolnić je z pod obucha czynowniczej samowoli, mający stworzyć poprostu nową erę w rozwoju naszych miast, a w nich przecież jak wiadomo, skupia się główne życie narodowe, został w skarykaturzonej formie uchwalony przez Dumę, która jednak mimo wszystko pozostawiła w nim bodaj polski język. Rosyjska Izba lordów — jeżeli wogóle nie jest największem ubliżeniem Radę państwa rosyjską przyrównywać do instytucyi tak konstytucyjnej, jak angielska Izba lordów — wyrzuciła z projektu samorządu język polski w zupełności, tak, że ten samorząd, gdyby wszedł w życie, byłby tylko nowem narzędziem rusyfikacyjnem, którego czynownicy rosyjscy umieliby użyć do kompletnego zniszczenia miast polskich. Społeczeństwo polskie w Królestwie nie przyjmie tego samorządu. Takie hasło nadchodzi z Warszawy. Jednakże jest to tylko hasło i nic więcej. Czy społeczeństwo przyjmie ten samorząd, czy nie przyjmie, to nie ma dwóch zdań, rząd petersburski samorząd ten wprowadzi, a to właśnie jest dla nas klęską olbrzymią i niepowetowaną.

W P o z n a ń s k i e m rok 1913 przyniósł Polakom najgorszą klęskę, jaką można sobie wyobrazić: wywłaszczenie. Wszystkie nadzieje, że ustawa o wywłaszczeniu, będąca prawnem uświęceniem najbrutalniejszego bezprawia i gwałtu, będąca środkiem przemocy, z postępem i kulturą XX. wieku zgoła nie licującym, będąca hańbą kultury i ludzkości, nie wejdzie w życie, nadzieje, że duch germański nie cofnie się przed tą ostateczną ohydą, rozwiały się. Cztery majątki polskie uległy wywłaszczeniu, czterech właścicieli tych majątków wypędzono z domów, dopuściwszy się na nich jeszcze gwałtu tak niesłychanego, jak ten, że majątki oceniono o kilkakroć sto tysięcy marek niżej, aniżeli one były warte, że więc nietylko w barbarzyński sposób wyrzucono rodziny, od wieków na tych majątkach osiadłe, precz z rodzinnego domu, ale je ponadto skrzywdzono, ograbiono poprostu, przy zwracaniu im pieniędzy za majątek. Wywłaszczenie stało się faktem i wskazówką, że ustawa o wywłaszczeniu nie istnieje tylko na paperze.

Oto jest bilans roku 1913 dla Polaków. Bilans rozpaczliwy.....

Złożenie mandatu
przez posła W. L. Jaworskiego.

Kraków, 29 grudnia.

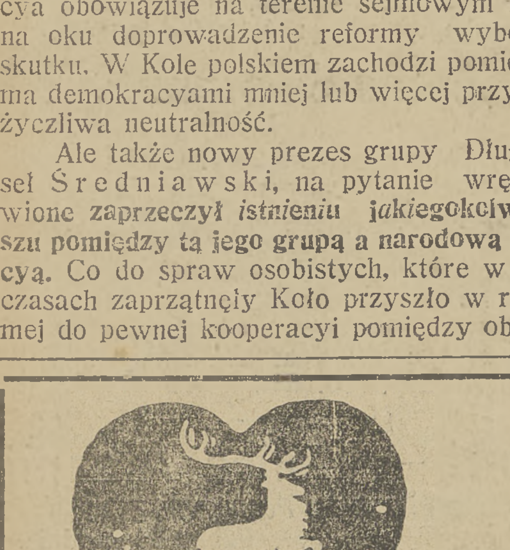
Prof. dr. Władysław Leopold J a w o r s k i złożył mandat poselski.

Taką wiadomość z Wiednia przyniosły wtorkowe dzienniki. Wywarła ona wrażenie ogromne. W pierwszej chwili nie umiano się pogodzić z myślą, by ta wiadomość była prawdziwą. Potwierdzono ją jednak. Potwierdzenie przyjął cały kraj z uczuciem żalu.

Z osobą prof. Jaworskiego ubył Kołu polskiemu jeden z najwybitniejszych jego członków. Prawość charakteru, mądrość, niezwykłe polityczne zdolności, któremi to przymiotami odznacza się prof. Jaworski, zjednały mu powszechne uznanie i szacunek powszechny w kraju i parlamencie. Z jego zdaniem liczyli się wszyscy. Stał się też prof. Jaworski jednym z istotnych przywódców Koła. Oddany tylko pracy publicznej, żył tą pracą, wkładał w nią wszystkie siły i zdolności niepowszednie. Szanowano go i podziwiano, jako polityka, czczono jako nieskazitelnego człowieka.

Łatwo zrozumieć żal, z jakim wiadomość o złożeniu przezeń mandatu powszechnie przyjęto.

A ponieważ powszechnie zdawano sobie sprawę z tego, iż do złożenia mandatu nie było żadnego powodu, zrozumiano, iż ten krok prof.



Nie śmieje się serce mości pani gospodyni,

na widok białej jak śnieg bielizny? Nie jest to też wielkim wydatkiem, jeżeli się bieliznę przez używanie tanich mydeł zniszczy! Przez Schichta mydło marki „JELEŃ“ nietylko się bieliznę prędko i lekko pierze ale pozostaje ona wskutek dobrej własności mydła z „jeleniem“ przez wiele lat jak nowa, jest zawsze białą jak śnieg i pachnie przyjemnie.



PIERWSZORZĘDNY HOTEL SASKI W KRAKOWIE, PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ ZOSTAŁ OTWARTY W WIELKIEJ SALI JADALNEJ PRZY PODWIECZORKU KONCERT artystycznej muzyki. NOWY ZARZĄD

Jaworskiego był ofiarą, złożoną w interesie nie własnym, a całego Koła, że przez złożenie mandatu chciał prof. Jaworski usunąć walkę, któraby dla Koła mogła mieć skutki fatalne. Czyn jego był czynem wielkiego obywatela, więc też wycofującego się z areny wiedeńskiej czcigodnego posła otacza żal powszechny.

Jak się dowiadujemy, prof. dr. Jaworski wyda w tych dniach list otwarty do swoich wyborców, w którym wyłuszczy powody złożenia mandatu.

Wrażenie wśród wyborców.

Gorlice, 26 grudnia.

Wiadomość o złożeniu mandatu przez pos. W. L. Jaworskiego wywołała tu olbrzymie wzburzenie i zdziwienie. Wyborcy, którzy mandat z miast Gorlice-Jasło-Dębica oddali w ręce prof. Jaworskiego, zgoła się złożenia mandatu przez czcigodnego posła nie spodziewali. Dzisiaj też już powszechnie dają się słyszeć głosy, że prof. Jaworski przy nowych wyborach również ten mandat otrzyma. Najpoważniejsi obywatele, a za nimi większość ludności ośmiu miast, oświadcza, że murem stanie za swym posłem i chociaż prof. Jaworski, jak słychać, postanowił swej kandydatury nie zgłaszać, wybierze go swym posłem do parlamentu. Złożenie przez pos. Jaworskiego mandatu, motywy tego jego kroku, zacieśniły jeszcze bardziej węzły między całą ludnością, a prof. Jaworskim. Dowiodą tego nowe wybory, z których posłem wyjdzie jednomyślnie prof. Jaworski.

Z. A

Kłamstwa „N. Fr. Presse".

Prasa niemiecka lubuje się od dłuższego czasu w rozpisywaniu się o stosunkach, rozterkach, ba, nawet rozbiciu Koła polskiego. Prym w tej kampanii wodzi, jak zawsze „Neue freie Presse", która z zaciętością, godną lepszej sprawy, dzień w dzień oblicza ilość głosów w Kole polskiem, stwarza nowe bloki i partye i t. d. Pomijając nietakt pisma wiedeńskiego, wtrącającego się w sprawy, obchodzące tylko Koło polskie, jesteśmy upoważnieni z miarodajnej strony do stwierdzenia, że wszelkie pisaniny „N. fr. Presse" na temat rozbicia w Kole są kombinacyami, pozbawionymi wszelkiej podstawy.

KRONIKA.

Z powodu bezrobocia w drukarniach dzisiejszy numer „Gazety Poniedziałkowej" wychodzi w zmniejszonej objętości.

Nowy dziennik klerykalny w Krakowie zacznie wychodzić w najbliższych dniach mimo bezrobocia drukarskiego.

Dragoni hulają. Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj 23 letniego murarza St. Pudełkę, którego napadł koło kasarni na Prądniku czerwonym nieznany dragon i pchnął dwukrotnie nożem w piers. — W bójce z dragonami również poraniony został dotkliwie w pewnym podmiejskim szynku 21 letni robotnik Józef Klimczyk. —

Czuły małżonek. We środę dopiero z żoną i dziećmi opłatkiem się dzielił a wczoraj pobił swą połowicę tak „dokumentnie", że biedaczkę lekarz Pogotowia opatrywać musiał. — Awanturniczym małżonkiem Stanisławem Jaworskim, stolarzem zajęła się policya. —

Włamanie. Wczoraj po południu włamał się nieznany sprawca do mieszkania p. Rozalii Liebeskind przy ul. Zielonej l. 10. i zabrał biżuteryę, wartościowe losy i książeczkę wkładkową. Szkoda dochodzi do 600 koron. —

Ucieczka adwokata. Ze Lwowa donoszą: W ostatnich dniach zbiegł ze Lwowa młody adwokat dr. Władysław Grabowicz, który dopuścił się szeregu oszustw i sprzeniewierzeń. Dr. Grabowicz pomimo, że kancelarya przynosiła mu nieduże dochody, żył rozrzutnie, czerpiąc pieniądze z pożyczek i z powierzonych mu przez klientów depozytów, które sprzeniewierzał. Jak okazuje się, dr. Grabowicz fałszował również podpisy na wekslch. Obliczają, że suma, na jaką poszkodowane są rozmaite osoby, przekracza 60 tysięcy koron.

TELEGRAMY.

Budapeszt. Przy sobotniem ciągnieniu obligacyi premiowych węgierskiego banku hipotecznego padła główna wygrana w kwocie milion koron na los Nr. 21, serya Nr. 735. Kto jest tym szczęśliwym wybrańcem losu, dotychczas nie wiadomo.

Praga. Przez sobote panowały w całych Czechach ogromne burze. Wyrządziły one straszne szkody.

Nowy York. Szalejące tu od kilku dni burze **pochłonęły szereg ofiar ludziach.** W Barnegat utonęło z powodu burzy 10 osób. Kilkaset domów zostało zburzonych.

Demonstracya bezrobotnych.

Wiedeń. Wczoraj rano w hali ludowej i przed halą pod gołem niebem odbyły się wielkie zgromadzenia ludowe, zwołane przez organizacyę socyalno-demokratyczną stowarzyszeń zawodowych. Omawiano sprawę bezrobocia i uchwalono rezolucyę, protestującą przeciw bezczynności rządu i gminy. Po zgromadzeniu pochód, złożony z 6000 osób ruszył pod parlament, gdzie się rozwiązał. Policya poczyniła wszelkie zarządzenia.

Czarnogórska królowa umierająca.

Cetynia, 29 grudnia.

Stan zdrowia królowej pogorszył się. Do łoża chorej powołany został prof. Worotka z Petersburga. Królową włoską, córkę chorej, zawezwano telegraficznie do matki. **Katastrofa może nastąpić każdej chwili.**

Kard. Rampolla ofiarą zbrodni.

Rzym 29 grudnia.

Pisma podają, że Watykan zgodził się na ekshumacyę zwłok kardynała Rampolli, gdyby tego zażądały władze policyjne ze względu na **pogłoski, że kardynał Rampolla padł ofiarą zbrodni.** Siostra zmarłego kardynała księżna Campodello wniosła doniesienie karne przeciw nieznanym sprawcom śmierci kardynała. Umotywowała doniesienie tem, że rodzina książęca jest dotkliwie poszkodowaną zniknięciem drugiego testamentu kardynała.

Czy tylko nikotyna zatruwa organizm palacza?

Ścisłe badania naukowe chemików wykazały, iż w czasie palenia tytoniu lub cygar, powstają zwiazki chemiczne, a mianowicie: Sin (kwas pruski) wskutek obecności węgla i azotu in statu nascendi, oraz niedokwas węgla (czad).

Nikotyna i owe dwa związki chemiczne zatruwają z czasem każdy żywy organizm. Szukałem więc sposobów, by te trucizny uczynić nieszkodliwemi. I wynalazłem znakomity środek hygieniczny „Watę Salvesol" powszechnie znaną, niezastąpioną żadnym innym środkiem, a przez powagę z świata lekarskiego Prof. Dra Antoniego Marsa odznaczoną uznaniem.

Pierwszy więc tego rodzaju środek hygieniczny zakład mój w świat wprowadził. Naśladowców tego znakomitego wynalazku znalazłem w fabrykantach waty, którzy wprowadzili w obieg handlowy dla „fabryk tutek cygaretowych" watę barwioną żółtą anilina, kurkuma, rzadko zaś zaprawioną właściwymi odczynnikami chemicznymi. Opatrują je przytem dowolnemi, egzotycznemi nazwiskami „Doktorów" lub „Profesorów", w przekonaniu, że nikt nie będzie sprawdzał tożsamości osoby pseudo-wynalazcy i wartości tego wynalazcy.

Sposobu zaprawiania Waty Salvesol" nikomu nie powierzam i sam ją preparuję w mym Zakładzie przemysłowym.

Tutki cygaretowe mego wyrobu mają w ustnikach „Watę Salvesol", a więc słynne „Framos", „Salvesol", „Dalmios", „Noris" i t. d., które otrzymać można w trafikach.

Kraków. Mr. Wł. Bełdowski.

Nadesłane.

TEATR ŚWIETLNY
ZŁUDA
Kraków, Rynek, Pałac Spiski.
Codziennie pierwszorzędny program.
Początek w dnie powszednie o 4 po południu.
„ w niedziele i święta o 3 „ „
Ceny: I m. 1·10, II m. 0·66, III m. 0·44 K.

Najlepsze Obuwie Gefota Filii Galicyjskiej Fabryki obuwia Kraków Rynek gł. 34 Pałac Spiski.

Z konikiem mydło liliowe
firmy Bergmann & Co., Děčin n. L.
jest nadal, jak przedtem, niedoścignione co do skuteczności przeciw piegom, jakoteż niezbędne do rozsądnego pielęgnowania skóry i piękności, co potwierdzają niezbicie codzień nadchodzące pisma z uznaniami. Po 80 h. na składzie we wszystkich aptekach, drogeryach, zakładach fryzyerskich. Tak samo okazuje się cudownym Bergmanna krem liliowy „Manera," do utrzymania rąk pań delikatnemi. W tubkach po 70 h. wszędzie na składzie.

MATTONIEGO GIESSHÜBLER najlepsza alkaliczna woda mineralna szczawowa.

NADOBNE PANIE UŻYWAJĄ TYLKO MYDŁA PRZETŁUSZCZONEGO MARYANA MALINOWSKIEGO



S. GRUDZIŃSKI i T. BERGER
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA 22|p. ::: Nr. TELEFONU 305.
Najnowszy model 1914. Patefon-Reflex jest ostatecznym wynikiem 20 letniej pracy. Szczyt doskonałości! Gra szafirem! Nie niszczy płyt! Nad wyraz czysta, głośna, wyraźna i subtelna reprodukcya dźwięków narzędzi muzycznych i gardła ludzkiego. Olbrzymi repertuar wspaniałych zdjęć.
Przyszłość należy do Patefonu bez tuby! Nowe modele Patefonów bez tuby. Żądajcie katalogów darmo i opłatnie. Opera, operetka, koncert, zabawa [illegible]

ÚSTŘEDNÍ BANKA

Filia w Krakowie, ul. św. Jana 1, róg rynku l. 42

Zarząd główny w Pradze.

FILIE: Berno, Lwów, Wiedeń, Kraków, Czernł[illegible], Tryest. — EXPOZYTURY: Bielsko-Biała, Windeń, Luhaczowicze, Piszczany.

Od[illegible]ał dla wadyów i kaucyi — finansowanie [illegible]ostaw robót publicznych i rządowych.

Lo[illegible]ard papierów wartościowych. Asekuracya losów.

Eskont weksli zakładów finansowych. — Bezpłatne depozyta dla P. T. Komitentów.

Najtańsze przekazyw. pieniędzy do Ameryki.

W[illegible]ŁADKI

na książeczki i rachunek bieżący oprocentowuje obecnie jak najkorzystniej według umowy ze znaczn[illegible] dzienna wolną dyspozy[illegible]ą.

NOWO OTWARTY KANTOR WYMIANY

Gospodynie! Baczność

Nie kupujcie masła ani żadnego przetworu, zastępującego masło, dopóki nie spróbujecie słynnej, powszechnie wypróbowanej światowej mar[illegible]

BLAIMSCHEIN'A „UNIKUM" MARGARYNY.

„UNIKUM" nie jest margaryną roślinną.

„UNIKUM" sporządza się z najczystszego tłuszczu zwierzęcego i wysoko pasteuryzowanej śmietany, dlatego ma **najwyższą wartość pożywną** i jest rzeczywiście zdrowa.

„UNIKUM" nie jest przetworem sztucznym lecz najczystszym produktem naturalnym

„UNIKUM" jest o **50%** tańsze, niż zwyczajne masło i pod gwarancyą bardziej niż masło wydajne.

TYLKO BLAIMSCHEINA „UNIKUM" jest rzeczywiście jedynym i prawdziwym środkiem zastępnym za masło, przewyższającym o wiele wszystkie środki, dotychczas za najlepsze sławione

Produkcya **BLAIMSCHEINA „UNIKUM"** jest chroniona przez stałą państwową kontrolę, co jest uwidocznione na każdym pakiecie.

Łaskawa pani gospodyni!

Niech się pani nie da wprowadzić w błąd innemi ogłoszeniami i niech pani używa zamiast masła do

pieczenia
smażenia
gotowania
wyłącznie **smarowania chleba**

Blaimscheina margaryny „UNIKUM"

Wszędzie do nabycia. Próbki gratis i franko.

Zjednoczone fabryki margaryny i masła Wiedeń XIV.
(Vereinigte Margarine- und Butterfabriken, Wien XIV).

L. 14[illegible]

Kraków, dnia 23 listopada 1913 r.

Obwieszczenie.

W miesiącu kwietniu 1913 r. znaleziono następujące przedmioty:

Art. 313 blankiet wekslowy na 3·000 koron.
„ 315 czek Banku „Ziwnostenska Banka" Nr. 12029 na 1000 koron.
„ 316 klucz wertheimowski z kółkiem.
„ 317 klucz.
„ 318 złoty pierścień z fałszywym brylantem.
„ 319 paczka rachunków kupieckich.
„ 320 portmonetka damska z 1 Kor. 70 h.
„ 321 karta zast. filii banku hip. na zł. pierścion,
„ 322 kufer ze staremi rzeczami.
„ 323 2 klucze.
„ 324 torebka z kluczykiem, książeczka do nabożeństwa i różaniec.
„ 325 torebka ręczna z 2 chusteczk. i różaniec.
„ 326 zegarek niklowy „Roskopf"
„ 1348 2 korony.
„ 327 karta zastawnicza na 3 nitki korali.
„ 328 klucz.
„ 329 torebka damska czarna, rękawiczka i żółty pugilares z 30 hal.
„ 330 para butów, 2 scyzoryki.
„ 331 damski łańcuszek srebrny, 2 kluczyki.
„ 332 pugilares czarny i 5 kwitków.
„ 334 pugilares żółty, bilet kolejowy, 2 kart.
„ 335 futrzany zaręka[illegible]ek z chusteczką do nosa
„ 336 sukienny kapiszon od peleryny.
„ 337 książka p. t. „Die Vorschrift für das Ehrenrätliche Verfahren".
„ 338 pugilares z 3 K 90 hal.
„ 339 pugilares z kartą zastawniczą m. Kasy Oszcz. na kulczyki.
„ 340 puszka rozbita.
„ 341 2 klucze.
„ 342 2 klucze.
„ 343 2 kluczyki.
„ 344 damski zegarek i długi łańcuszek metal.
„ 345 2 kartki zastawnicze, czek poczt. Kasy Oszcz. recepty i rachunki.
„ 346 2 skarpetki i świecidełka na drzewko.
„ 347 srebrny zegarek damski.
„ 348 kurtka dziecinna z futrzanym kołnierz.
„ 349 kapelusz czarny twardy.
„ 350 2 kluczyki wertheimowskie.
„ 351 2 książki (regulamin kolej.) i 2 skrypta.
„ 352 torba czarna, 3 bilety Dr Schuberta, chustka do nosa.
„ 35[illegible] klucz na łańcuszku.
„ 354 karta tramwaj. Sobiesława Haubickiego
„ 280 chustka LM. 120946/13.
„ 296 pugilares z 2 spinkami do manszetów i kartka zastawnicza LM. 131271/13.
„ 3[illegible]0 pugilares z kwotą 1 K 23 h i 10 kartecz
„ 10257 kwota 2 K 1[illegible] h uzyskana ze sprzed znalez. płuc wątroby i serca LM. 137771/13
„ 412 Książka pt. „Brühl" T. I. LM. 141507/13.
„ 413 8 kluczyków na kółku LM. 142628/13
„ 416 cwikier w złotej oprawie LM. 140977/13

Pozostawione u znalazców.

1) srebrny zegarek damski.
2) pies foxterier biały.
3) pugilares z drobną kwotą i kluczykiem.
4) pies chart b[illegible].
5) pugilares z kwotą 72 K 24 hal.
6) pies buldog.
7) krowa biała.
8) mały piesek biało czarny.
9) pies chart syberyjski żółty.
10) pies żółto biały.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby o ile mogą donieść swych praw własności zechcieli się po odbiór tych rzeczy do biura Wydziału Vb. (nowe oficyny) II. p. Nr. drzwi 27) między godziną 1—2 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

W razie przeciwnym przedmioty te wydane zostaną znalazcom a po upływie trzech lat przejdą na ich własność wyłączną, lub też sprzeda się je w drodze licytacyi.

Leo.

Z Najwyższego upoważnienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości

42 c. k. Loterya państwowa

na cywilne cele dobroczynne krajów i królestw w Radzie państwa reprezentowanych.

Ta loterya w gotówce

jedyna w Austryi prawem do[illegible]wolona — obejmuje 21.146 wygranych gotówką w og[illegible]lnej ilości 625.000 K.

GŁÓWNA WYGRANA:

200.000 Koron

Ciągnienie nastąpi jawnie 22-go stycznia 1914

Los kosztuje 4 korony.

Losy są do nabycia: w oddziale loteryj dobroczynnych Wiedeń, III., Vordere Zollamtsstrasse 5, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd. — Dla kupujących losy plany gry zadarmo. Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej.

Z c. k. Gener. Dyrekcyi loteryj państwowych
(Oddział loteryj państwowych na cele dobroczynne).

Instrumenty muzyczne



jako to: skrzypce, czella, kontrabasy, mandoliny, lutnie, gitary, cytry, strumenty dęte, trąby, czynele etc. oraz ulubiony, zwłaszcza wśród ludu instrument



muzyczny, harmonie, kupować należy wprost we fabryce **po najniższych cenach** u renomowanej oddawna firmy

J. KOEHLER & COMP. Schönbach (Czechy).

Cenniki na żądanie gratis i franko.

8 dni na próbę



wysyłam każdemu na 8 dni (zamiana, albo zwracam pieniądze) za zaliczką:

ameryk. zegarek niklowy	Kor. 2,80
Roskopf patent	„ 3,—
Amerykański reg. Gold	„ 3,50
Kolejowy Roskopf	„ 4,—
Roskopf podwójnie kryty	„ 4,50
Płaski zegarek miejski	„ 5,—
Srebrny imit. podw. kryty	„ 6,-
14-karatowy złoty	„ 18,—
Oryginalny Omega	„ 20,-
Konkurencyjny budzik, niklow. 20 cm wysoki	„ 2,—
Marki Junghans	„ 3,—
Z tarczą świetlną radiową	„ 4,—
Radium z 2 dzwonkami	„ 5,—
Radium 4 dzwonki	„ 6,—
Radium z muzyką	„ 8,—
Zegar pendułowy, 75 ctm	„ 8,—
„ „ z biciem wieżowem	„ 10,—
Zegar pendułowy z budzikiem grającym	„ 14,—
Zegar okrągły z budzikiem	„ 6,—

Pisemna gwarancya na 3 lata. — Wysyła za zaliczką.

MAX BÖHNEL, WIEDEN IV.
Margarethenstr. 27/322. - Oryg. cenniki fabr. gr

BANK PRZEMYSŁOWY
dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

Filia w Krakowie. Tel. 0092, 2375, 2377 i 2540.

Od 15. grudnia we własnym domu Rynek główny Nr. 31 róg ulicy Szewskiej.

Zakład Centralny we Lwowie. Kapitał akcyjny K 10,000.000.

Wszelkie transakcye bankowe. — **WKŁADKI na książeczki wkładkowe i rachunek bieżący za korzystnem oprocentowaniem dziennem** (podatek rentowy od wkładek oszczędności ponosi Bank z własnych funduszów). — Kupno i sprzedaż walut, dewiz i papierów wartościowych. — Eskont i inkaso weksli, przekazów i czeków. — Wydawanie czeków, przekazów i akredytyw na miejsca krajowe i zagraniczne itd.

KASA OTWARTA CODZIENNIE w godz. 9—1 przedpoł. i 3—5 popoł.
(w soboty od godz. 9—1 popołudniu)

Wynajmuje SCHOWKI PANCERNE w skarbcu pancernym w nowym budynku filii. — **ODDZIAŁ TOWAROWY** poleca węgiel najlepszej jakości z kopalń krajowych a na żądanie również i z kopalń górnośląskich, cement z fabryki „Górka" w Sierszy oraz szamotę z fabryki w Skawinie.

ŽIVNOSTENSKÁ BANKA w PRADZE

Wpłacony kapitał akcyjny Kor. 80,000.000. Fundusze rezerwowe i zabezpieczające Kor. 25,000.000.

FILIA W KRAKOWIE, RYNEK GŁ. L. 17

oprocentowuje wkłady oszczędnościowe na nowe książeczki wkładkowe, po 4½% aż do dalszych [illegible]ostrzeże[illegible] — Podatek rentowy opłaca z własnych funduszów

Kantor wymiany wydaje promesy na wszystkie ciągnienia, kupuje i sprzedaje pa[illegible] [illegible]ściowe, oraz wszelkie obce waluty.

Odpowiedzialny redaktor wydawca: **Zygmunt Rosner.** Drukarnia „Katolickiej Spółki Wydawn[illegible]